

Dwie połowy

Closterkeller

Tu nasz dom czerwienią róż
W zapachu lilii kołysani
Żeglujemy przed siebie
Niby niewidzialni niby zakochani
Na fotografiach cukru słodka biel
A piekło zamknąć między nami chcesz
By nie zobaczył tego z boku nikt
Jak wielki cisza może sprawiać ból
A słowo ranić duszę niczym nóż
Zamknięte są od środka nasze drzwi

Zatrute słońce
Zatruta zatruta wokół ziemia
Pęka moja wiara
Umiera duch

Zatrute słowa
Zatrute myśli plany i pragnienia
Życie znowu
Cicho pęka na pół

To nasz dom ze złota klatka
Gdzie zapach lilii zmysły mami
Dryfujemy przed siebie
Nic już między nami
Nic już nie ma tu
Planeta ciszy stąd ucieka dźwięk
Aby przedostać się na drugi brzeg
Z monetą w ustach kładę się na wznak
Rozum audiencji myślom nie chce dać
Serce jak dziecko głupio nie chce spać
Walcząc do końca chociaż sił już brak jest

Zatrute słońce
Zatruta zatruta wokół ziemia
Pęka moja wiara
Umiera duch

Zatrute słowa
Zatrute myśli plany i pragnienia
Życie znowu
Cicho pęka na pół

Jedną połowę dam tobie
A z drugą nie wiem co zrobię